

# Ruch Biblijny i Liturgiczny

NR 2

ROK XLVI

1993

*Zeszyt dedykowany  
Ojcu FRANCISZKOWI MAŁACZYŃSKIEMU, OSB  
na Złoty Jubileusz Kapłaństwa*

A R T Y K U Ł Y

**O. Franciszek Małczyński OSB**

## **SZAFARZ BŁOGOSŁAWIEŃSTW**

W religii objawionej błogosławieństwo występuje w dwojakiej formie: błogosławieństwo „zstępujące” i błogosławieństwo „wznoszące się”<sup>1</sup>.

Bóg jest źródłem wszelkiego dobra i On sam udziela swojego błogosławieństwa swoim stworzeniom (Rdz 1, 22). Przede wszystkim błogosławi człowieka (Rdz 1, 28), ale błogosławi również siódmy dzień tygodnia i czyni go świętym (Rdz 2, 3). W imieniu Boga błogosławią ludzie. Od początku stworzenia w uroczystych momentach ludzie wzywali błogosławieństwa Bożego.

Błogosławieństwo „wznoszące się” jest równoznaczne z chwalebnym, czy uwielbieniem Boga. Każde rozumne stworzenie powinno chwalić Stwórcę. Wielokrotnie autorzy natchnieni wzywają nawet nierozumne stworzenia do błogosławienia Boga: „Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie, chwalcie i wywyższajcie Go na wieki” (Dn 3,57). Najuroczystszy wyraz znajduje ta forma błogosławieństwa w Ofierze eucharystycznej i Liturgii godzin, i wszyscy uczestnicy tych aktów chwalą Boga w imieniu Kościoła. Gdy mówimy o szafarzu błogosławieństw, to mamy na myśli błogosławieństwa w formie zstępującej od Boga ku stworzeniom.

<sup>1</sup> M. Sodi, *Benedizione*, w: *Nuovo dizionario di Liturgia*, Roma 1894.

## STARY TESTAMENT

Na kartach Starego Testamentu czytamy, że w imieniu Pana Boga błogosławili patriarchowie. Noe błogosławił swoich synów; Sema i Jafeta (Rdz 9, 26—27); Izaak błogosławił Jakuba (Rdz 27, 27—30); Jakub błogosławił swoich synów (Rdz 49, 1—27) i synów Józefa (Rdz 48, 14—20).

Warunkiem spełnienia się bożych błogosławieństw jest zawsze dochowanie przymierza z Bogiem.

Szczególna interwencja Boża w życie i dzieje człowieka stopniowo znajduje formy obrzędowe w przepisach kultu. Zasadniczo każdy wyznawca Boga był upoważniony do udzielenia błogosławieństwa. W miarę organizowania się kultu występują ludzie w szczególny sposób upoważnieni do udzielania błogosławieństw.

Przy rozpoczęciu posługi arcykapłańskiej przez Aarona, Aaron i Mojżesz udzielają ludowi błogosławieństwa (Kpł 9, 22). Księga Kronik stwierdza, że Aaron i jego synowie są poświęceni Bogu na zawsze do rzeczy najświętszych: „aby spalali kadzidło przed Panem, usługiwali Mu i błogosławili w Jego imieniu na wieki” (1 Krn 23, 13). Błogosławieństwo związane z aktami kultu z czasem staje się przywilejem kapłanów. Księga Liczb podaje formułę błogosławieństwa kapłańskiego: „Powiedz Aaronowi i jego synom: tak oto macie błogosławić Izraelitom. Powiedzcie im: Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie swoje oblicze i niech cię obdarzy pokojem. Tak będą wzywać mojego imienia nad Izraelitami, a Ja im będę błogosławił” (Lb 6, 23—27). Ta formuła ustabilizowała się i była używana na zakończenie wszelkich czynności kultowych w świątyni i w synagodze. Na każde wezwanie zebrana społeczność odpowiadała: „Amen”. Tę formułę nowy Mszał rzymski z małymi zmianami przyjął jako jedną z formuł uroczystego błogosławieństwa na Okres Zwykły<sup>2</sup>.

Chociaż błogosławienie jest przywilejem kapłanów, także inni ludzie powołani przez Boga do spełnienia specjalnej roli w dziejach narodu wybranego udzielali błogosławieństwa. Udzielał go Jozue (Joz 14, 13 oraz 22, 6—8), król Dawid błogosławił lud po przeniesieniu Arki (2 Sm 6, 18), a król Salomon po zbudowaniu świątyni (1 Krl 8, 14).

W opisach Starego Testamentu zauważamy, że przy udzielaniu błogosławieństwa występują zawsze dwa elementy. Pierwszym elementem jest słowo wzywające mocy Bożej, drugim jest gest ilustrujący działanie tej mocy. Jest to zwykle wzniesienie lub włożenie rąk. Te elementy przeszły do liturgii Nowego Testamentu. Słowo i gest stały się elementami składowymi czynności liturgicznych Kościoła.

<sup>2</sup> Mszał rzymski dla diecezji polskich, Poznań 1986, s. 386\*.

## NOWY TESTAMENT

Chrystus, podobnie jak wszyscy pobożni Izraelici, błogosławił osoby i rzeczy. Czytamy w Ewangelii, że Chrystus błogosławił dzieci: „Biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je” (Mk 10,16); błogosławił chorych, błogosławił swoich uczniów. Święty Łukasz opisuje dokładnie scenę Wniebowstąpienia: „Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba” (Łk 24, 50—51).

Nie mamy wątpliwości, że Apostołowie naśladowali Mistrza i w uroczystych chwilach błogosławili wiernych. Na pewno także zachowano tradycję błogosławieństw rodzinnych.

## STAROŻYTNOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA

Gdy zaczął się organizować kult chrześcijański pod wpływem tradycji Starego Testamentu poświęcono budynki i przedmioty związane z kultem, błogosławiono również pokarmy. *Tradycja Apostolska* wspomina wyraźnie o ofiarowaniu i błogosławieniu oleju, sera, oliwek i owoców<sup>3</sup>. Są to jednak raczej modlitwy dziękczynne nad pokarmami. Podobny charakter ma modlitwa, którą odmawia diakon po zapaleniu światła wieczorem<sup>4</sup>.

Modlitwy nad pokarmami odmawiał celebrans. Wydawca *Tradycji Apostolskiej*, B. Botte, ma wątpliwość, czy modlitwę po zapaleniu światła odmawiał diakon, czy biskup. Wydaje się, że modlitwę po zapaleniu światła odmawiał diakon. Przypuszczalnie z tego zwyczaju odmawiania modlitwy dziękczynnej po zapaleniu światła przez diakona wywodzi się uroczysty śpiew *Exsultet* w Wigilię Paschalną, który tradycyjnie należy do diakona.

Według *Tradycji Apostolskiej* na końcu zebrań katechumenów katecheta po modlitwie wkłada ręce na głowy katechumenów. Wyraźnie podkreślono, że czyni tak samo zarówno duchowny jak i świecki, który naucza katechumentów<sup>5</sup>. Zauważamy tu władzę błogosławienia związaną z rolą nauczyciela, a nie ze święceniami.

W tym czasie rozwija się życie monastyczne. Starożytne reguły nie przewidują święceń przełożonego, ale nakazują mu błogosławienie braci w czasie liturgii i w różnych okolicznościach życia<sup>6</sup>. Podobnie postępowaly i postępują przełożone w klasztorach żeńskich. Warto podkreślić, że w klasztorach zwyczaj błogosławienia przez osoby nie mające święceń przetrwał od starożytności do naszych czasów.

<sup>3</sup> *La Tradition Apostolique de saint Hippolyte*, ed. B. Botte, Münster 1963, s. 18 i 78.

<sup>4</sup> Dz. cyt., s. 64.

<sup>5</sup> Dz. cyt., s. 40.

<sup>6</sup> Por. *Sancti Benedicti Regula Monasteriorum*, ed. Ph. Schmitz, Gembloux 1946, s. 114.

## ŚREDNIOWIECZE

W średniowieczu zwyczaj błogosławienia ludzi w różnych okolicznościach życia oraz narzędzi pracy rozpowszechnił się, ale równocześnie udzielanie błogosławieństw zostało zarezerwowane duchowieństwu, tak że wyraz błogosławieństwo zaczął oznaczać obrzęd spełniany przez osobę duchowną, aby sprowadzić pomoc Bożą na osoby lub rzeczy im służące. Zaczęto również nazywać błogosławieństwa sakramentaliami.

W Galii i w Hiszpanii bardzo rozwinęły się obrzędy związane z poświęceniem kościoła, ołtarza i przedmiotów kultu, i przeniknęły do *Pontificale romano-germanicum*<sup>7</sup>.

W tekstach święceń kapłana i biskupa podkreślono władzę błogosławienia. Namaszczając dłonie kapłana, biskup mówi: „Racz, Panie, konsekrować i poświęcić te ręce przez to namaszczenie i nasze błogosławieństwo, aby wszystko, co pobłogosławią, było pobłogosławione, a co będą konsekrować, było konsekrowane i poświęcone”<sup>8</sup>.

Podobne słowa towarzyszyły namaszczeniu dłoni biskupa.

W sakramentarzach i agendach diecezjalnych rosła ilość błogosławieństw na różne okoliczności. Ich sprawowanie było zastrzeżone kapłanowi i biskupowi. Niektóre błogosławieństwa związane z praktykami pobożnymi powstały w kręgach zakonnych i były sprawowane przez członków zakonów.

Niezależnie od błogosławieństw liturgicznych powstawały zwyczajnie błogosławienia przez świeckich, np. błogosławienie młodej pary przez rodziców, błogosławienie dzieci opuszczających dom, itp. Błogosławiono również trzody, kropiąc je święconą wodą, a także zasiewy i pola. Niektóre z tych zwyczajów przetrwały do naszych czasów, inne poszły w zapomnienie.

## EPOKA POTRYDENCKA

Rytuał potrydencki uwzględnił 29 błogosławieństw, z których 18 mógł sprawować każdy kapłan. W *Rytuale rzymskim* wydanym w roku 1925 było 71 błogosławieństw ogólnych, a 79 zarezerwowanych. W *Rytuale rzymskim* wydanym w roku 1957 były 74 błogosławieństwa ogólnie dostępne dla kapłanów, 28 zastrzeżonych ordynariuszowi lub jego delegatowi, 6 zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, 53 zastrzeżone różnym zakonom, 8 zatwierdzonych do użytku kościołów partykularnych.

Kodeks Prawa Kanonicznego ogłoszony przez Benedykta XV wyraźnie postanowił, że błogosławieństw nie zarezerwowanych może udzielać każdy kapłan, natomiast diakoni i lektorzy mogą udzielać tylko tych błogosławieństw, na które im prawo wyraźnie pozwala<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> *Le Pontifical Romano-Germanique du dixième siècle*, ed. C. Vogel, Città del Vaticano 1963, s. 148—167.

<sup>8</sup> *Pontificale Romanum*, Ratisbona 1908, *De ordinatione presbyteri*, s. 42.

<sup>9</sup> *Codex iuris canonici Benedicti XV*, Roma 1918, can. 1147 § 2 i § 4.

W praktyce diakon mógł błogosławić wiernych tylko wtedy, gdy w zastępstwie kapłana rozdawał Komunię świętą i mógł pobłogosławić grób, jeżeli prowadził pogrzeb. Lektor mógł błogosławić chleb i nowe owoce. W Polsce od dawna lektorzy pomagali kapłanom w błogosławieniu pokarmów wielkanocnych.

## ODNOWA LITURGII BŁOGOSŁAWIENSTW

Drugi Sobór Watykański w *Konstytucji o Liturgii* podał zasady odnowienia liturgii sakramentaliów:

„Sakramentalia należy starannie rozpatrzeć w duchu naczelnej zasady o świadomym, czynnym i łatwym udziale wiernych, i z uwzględnieniem potrzeb współczesnych... Zastrzeżone błogosławieństwa powinny być bardzo nieliczne i to tylko na rzecz biskupów lub ordynariuszów... Należy przewidzieć możliwość udzielania niektórych sakramentaliów przez posiadających odpowiednie kwalifikacje ludzi świeckich, przynajmniej w wyjątkowych wypadkach i za zgodą ordynariusza”<sup>10</sup>.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego ogłoszony w roku 1983 wyraźnie rozróżnia poświęcenie i błogosławieństwa, i formułuje następujące zasady:

Kan. 1169 — § 1. Konsekracji i poświęceń mogą dokonywać ważnie tylko ci, którzy mają sakrę biskupią, oraz prezbiterzy, którym zezwala na to prawo lub zostało im to udzielone zgodnie z prawem.

§ 2. Błogosławieństw, z wyjątkiem tych, które są zastrzeżone papieżowi lub biskupom, może dokonywać każdy prezbiter.

§ 3. Diakon może dokonywać tylko tych błogosławieństw, na które mu prawo wyraźnie zezwala.

Kan 1168. Zgodnie z księgami liturgicznymi niektórych sakramentaliów mogą, według zdania ordynariusza miejsca udzielać także świeccy, posiadający odpowiednie przymioty<sup>11</sup>.

Szczegółowe przepisy co do szafarza błogosławieństw podaje Wprowadzenie do księgi: *Obrzędy błogosławieństw*.

18. Posługa błogosławieństwa łączy się ze szczególną formą sprawowania kapłaństwa Chrystusa i zgodnie z miejscem i urzędem właściwym każdemu spośród Ludu Bożego, pełniona jest w następujący sposób:

a) *Biskupowi* przysługuje prawo przewodniczenia zwłaszcza tym błogosławieństwom, które odnoszą się do całej wspólnoty diecezjalnej i są sprawowane szczególnie uroczyście przy udziale wielu wiernych. Z tego względu biskup może sobie zastrzec sprawowanie niektórych błogosławieństw, zwłaszcza dokonywanych bardziej uroczyście.

b) *Prezbiterom*, zgodnie z charakterem ich posługi wobec ludu Bo-

<sup>10</sup> KL 79.

<sup>11</sup> *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984, s. 467.

zego, przysługuje prawo przewodniczenia błogosławieństwom, zwłaszcza sprawowanym we wspólnocie, do posługiwania której są przeznaczeni. Mogą oni sprawować wszystkie błogosławieństwa znajdujące się w tym zbiorze, chyba, że obecny jest biskup, który mógłby tym błogosławieństwom przewodniczyć.

c) *Diakonom*, jako szafarzom pomagającym biskupowi i jego prezbiterium w posłudze słowa, ołtarza i miłości, przysługuje prawo przewodniczenia uroczystym błogosławieństwom, jak to wskazano we właściwym miejscu.

Ileokroć jest obecny kapłan, stosowniej będzie, jeśli on przejmie obowiązek przewodniczenia, podczas gdy diakon będzie mu posługiwał w czynności liturgicznej, wykonując to, co do niego należy.

d) *Akolitom i lektorom*, którzy wykonują w Kościele własne posługi na podstawie specjalnego upoważnienia, słusznie udziela się prawa sprawowania niektórych błogosławieństw, z racji pierwszeństwa w stosunku do pozostałych wiernych i na mocy zarządzenia miejscowego ordynariusza.

Również inni *świeccy wierni*, mężczyźni i kobiety, na mocy wspólnego kapłaństwa, które otrzymują w sakramencie chrztu i bierzmowania, czy to dzięki własnym uprawnieniom (jako rodzice wobec dzieci), czy to wykonując posługę nadzwyczajną lub szczególne zadanie w Kościele jako zakonnicy albo katecheci w niektórych krajach, na postawie zarządzenia miejscowego ordynariusza, o ile znane jest ich należyte przygotowanie duszpasterskie i roztropność w wykonywaniu własnego zadania apostołskiego, mogą sprawować niektóre błogosławieństwa, z zastosowaniem czynności i formuł dla nich przewidzianych, zgodnie z przepisami podanymi w każdym obrzędzie błogosławieństwa.

Gdy zaś jest obecny kapłan lub diakon, jemu przysługuje prawo przewodniczenia obrzędowi.

19. Wierni będą uczestniczyć w obrzędach tym gorliwiej, im dokładniej zostaną pouczeni o ważności błogosławieństw. Niech więc kapłani i szafarze przedstawiają wiernym znaczenie i doniosłość błogosławieństw podczas samych obrzędów, a także w kazaniach i w nuczaniu katechetycznym.

Szczególnie ważne jest to, aby Lud Boży był pouczony o właściwym znaczeniu obrzędów i modlitw, którymi Kościół się posługuje przy sprawowaniu błogosławieństw, i aby nie wprowadzano do świętych czynności niczego, co by mogło nosić znamię zabobonu i powierzchowności przekonań religijnych i w ten sposób zagrażać czystości wiary<sup>12</sup>.

Jak widać z przytoczonego tekstu, Kościół podtrzymuje zasadę, że w imieniu Kościoła błogosławią duchowni, a tylko wyjątkowo mogą ich zastąpić świeccy.

<sup>12</sup> *De Benedictionibus*, Editio typica, Roma 1984, s. 14—15.



Wszystkie błogosławieństwa związane z Mszą świętą sprawuje kapłan. Podobnie kapłanowi zastrzeżone są poświęcenia, które przeznaczają jakąś rzecz do kultu. W innych błogosławieństwach kapłana może zastąpić diakon lub wierny świecki, odpowiednio przygotowany.

Jak wiadomo, wierni cenią sobie błogosławieństwo kapłańskie i często o nie proszą. Przyjęte jest również błogosławienie dzieci przez rodziców w ważnych momentach życia.

Bardzo starannie trzeba będzie przygotować wiernych do korzystania z błogosławieństw sprawowanych przez katechetów oraz innych świeckich pomocników duszpasterzy. Wydaje się, że możliwość sprawowania błogosławieństw przez świeckich będzie pręcej i szerzej wykorzystywana w tych krajach, w których duchowieństwo jest nieliczne i nie może służyć wiernym w codziennych potrzebach życia religijnego.

Natomiast w krajach, które nie cierpią na brak duchowieństwa, nie jest sprawą pilną angażowanie świeckich do szafowania błogosławieństw w imieniu Kościoła.

We wszystkich krajach trzeba pouczać wiernych o znaczeniu błogosławieństw dla życia chrześcijańskiego w ramach katechizacji szkolnej i w kazaniach, i starannie przygotować ich do przeżywania błogosławieństw w duchu wiary.

#### ZADANIA SZAFARZA BŁOGOSŁAWIENSTW

Błogosławieństw w imieniu Kościoła można udzielać katolikom, katechumenom, a nawet, jeżeli nie ma zakazu Kościoła, również niekatolikom (K.P.K., kan. 1170).

Gdy błogosławieństwa mają być sprawowane wspólnie z braćmi odłączonymi, należy przestrzegać norm wydanych przez ordynariusza miejsca<sup>13</sup>.

Wiele błogosławieństw podano w kilku formach: w czasie Mszy świętej lub poza Mszą świętą, w formie dłuższej lub krótszej. Szafarz, w porozumieniu z uczestnikami błogosławieństwa, powinien wybrać formę dostosowaną do okoliczności.

W tekstach błogosławieństw przewidziano czytanie i śpiewy do wyboru. Zadaniem szafarza będzie dokonać wyboru i przygotować homilię związaną z wybranym tekstem biblijnym.

Księga *Obrzędy błogosławieństw* przewiduje możliwość łączenia kilku błogosławieństw, a także możliwość wykorzystywania elementów poszczególnych błogosławieństw w innych okolicznościach. Np. w czasie dorocznego błogosławienia domów można wykorzystywać elementy zawarte w obrzędach błogosławieństwa seminarium, szkoły, biblioteki i podobnych instytucji społecznych. Wymaga to niewątpliwie dobrej znajomości tych tekstów ze strony szafarza. Księga *Obrzędy błogo-*

<sup>13</sup> *De Benedictionibus, Praenotanda generalia, n. 31.*

*ślawieństw* bardzo często poleca w modlitwie wspólnej uwzględnić „szczególne okoliczności”. Np. w czasie błogosławieństwa rodziny wypada uwzględnić obecność chorego albo nieobecność kogoś z członków rodziny związaną z trudnym zadaniem itp. Należy również uwzględnić charakter okresu liturgicznego. Trzeba to zrobić zachowując styl modlitwy wspólnej i wymagania poprawności językowej.

Kapłan, lub inny szafarz błogosławieństw, powinien dopilnować, aby należycie przygotowali się do spełnienia funkcji: lektor psalterysta i śpiewacy.

W ramach studiów seminaryjnych należało by przeprowadzić ćwiczenia w formułowaniu dodatkowych próśb związanych z okolicznościami.

Warto również zwrócić uwagę na możliwość adaptacji. Np. we *Wprowadzeniu do Obrzędów błogosławieństwa przy stole* wyraźnie powiedziano, że proponowane schematy, teksty i formuły stanowią pomoc z jakiej mogą korzystać rodziny i wspólnoty do ułożenia własnych modlitw przy stole. Wiele zgromadzeń polskich już od czasów Soboru ma krótkie modlitwy przy stole, dostosowane do okresów roku liturgicznego. Mogą je zachować, lub dodać nowe elementy.

Nie można zapominać o kapłanach, którzy już pracują w duszpasterstwie. Na pewno trzeba będzie księżde *Obrzędy błogosławieństw* poświęcić kursy duszpasterskie i uczynić ją tematem obrad konferencji dekanalnych. Nie chodzi o to, aby jak najprędzej wprowadzić nowe błogosławieństwa w życie, lecz o to, aby dobrze przygotować duszpasterzy. Dobre sprawowanie liturgii błogosławieństw sprawi, że różne zdarzenia życia doczesnego będą dla wiernych okazją do chwaleń Boga i szkołą chrześcijańskiego życia.

Tyniec

O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB

**Ks. Marian Zielniok**

## **UDZIAŁ ZAKONU ŚW. BENEDYKTA W ODNOWIE SZAT LITURGICZNYCH W XX WIEKU**

Szaty liturgiczne, ich XX-wieczne przemiany i artystyczno-estetyczne ukształtowanie są ściśle powiązane z ogólnym ruchem odnowy liturgicznej, który osadzony jest w cezurze czasu od połowy XIX wieku do czasów obecnych, posoborowych. Jak cały ten ruch z jego głównym nurtem teologiczno-liturgicznym, tak i zagadnienia związane z szatami liturgicznymi można podzielić na trzy pododcinki czasowe, wyróżniające się szczególnymi aspektami podejmowanej przez zwo-